



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
ZESPÓŁ REALIZACJI  
BADAŃ

29-35-69, 628-37-04

21-07-57, 628-90-17

UL. ŻURAWIA 4A, SKR.PT.24  
00-503 W A R S Z A W A  
TELEFAX: 29-40-89

BS/134/111/93

- ◆ **STOSUNEK POLAKÓW DO INNYCH NARODOWOŚCI  
ORAZ WYOBRAŻENIA O ICH STOSUNKU DO NAS**
- ◆ **PREFEROWANE KIERUNKI WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ  
I POLITYCZNEJ**

Komunikat z badań

Warszawa, wrzesień 1993 r.



- ◆ STOSUNEK POLAKÓW DO INNYCH NARODOWOŚCI ORAZ WYOBRAŻENIA O ICH STOSUNKU DO NAS
- ◆ PREFEROWANE KIERUNKI WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ I POLITYCZNEJ

---

◆ Największą sympatię Polaków wzbudzają mieszkańcy wysoko rozwiniętych krajów Zachodu. Dotyczy to przede wszystkim Włochów, Amerykanów i Francuzów, którzy cieszą się sympatią około 60% respondentów.

◆ Wobec sąsiadów przeważa uczucie niechęci. Największą antypatię wzbudzają w nas Ukraińcy (65%), Rosjanie (56%) i Niemcy (53%). Jednocześnie żyjemy w przekonaniu, że otaczające nas narody są nam równie nieprzyjazne.

◆ Za najbardziej atrakcyjnych partnerów do współpracy gospodarczej Polacy uważają kraje silne ekonomicznie. Przypisywanie danemu krajowi dążenia do podporządkowania sobie Polski gospodarczo nie zmienia poglądów ankietowanych na temat atrakcyjności ekonomicznej tego państwa.

◆ Najbardziej atrakcyjni partnerzy do współpracy politycznej to Stany Zjednoczone oraz Niemcy i Czechy. Poczucie zagrożenia ze strony Niemiec nie zmniejsza przekonania o konieczności ścisłej współpracy politycznej z nimi.

◆ Wśród badanych osób przeważa opinia, że współpraca w ramach "grupy wyszehradzkiej" jest korzystna dla Polski.

Od kilku lat CBOS prowadzi systematyczne badania dotyczące stosunku Polaków do różnych problemów międzynarodowych. W sondażu zrealizowanym w czerwcu<sup>1</sup> - obok wielu innych kwestii - poddano badaniu postawy ankietowanych wobec mieszkańców kilkunastu krajów. Ponadto respondenci określili również swoje wyobrażenia o stosunku innych narodów do nas.

### Kogo lubimy?

Największą sympatię<sup>2</sup> wzbudzają w nas mieszkańcy trzech rozwiniętych krajów Zachodu: Włosi, Amerykanie i Francuzi (tab.1). Ciepły stosunek do nich deklaruje około 60% ankietowanych, chłodny zaś nie więcej niż 9%. Nieco mniejszą sympatią Polaków cieszą się Anglicy i Węgrzy (po 47%), Szwedzi (44%) i Austriacy (41%). Pewien sentyment żywimy również dla Czechów i Słowaków. Co ciekawe, odsetek osób deklarujących pozytywne uczucia do Czechów (38%) jest nieco wyższy niż sympatyzujących ze Słowakami. Niewiele ciepłych uczuć wzbudzają natomiast Niemcy. Sympatię do nich deklaruje tylko 23% respondentów, jednocześnie nieco ponad 50% ankietowanych przyznaje, że żywi wobec nich niechęć. Ponadto Niemcy, jako jedyni wśród "zachodnich nacji", otrzymali wysoką ujemną średnią ocen (-0.8), co oznacza, że wielu respondentów określiło swoje uczucia do nich jako skrajnie negatywne.

Stosunek do sąsiadów ze Wschodu - podobnie jak do Niemców - należałoby określić raczej mianem niechęci niż sympatii, w każdym przypadku bowiem przewyższa ona inne uczucia. Świadectwem tego są nie tylko rozkłady procentowe (większy odsetek respondentów deklarujących niechęć niż sympatię), ale także ujemne średnie ocen. Najmniej antypatyczni wydają się ankietowanym Litwini (43% badanych deklarujących niechęć), najbardziej zaś Ukraińcy (odpowiednio 65%), którzy wzbudzają uczucia negatywne w stopniu większym nawet niż Niemcy.

---

<sup>1</sup> Badanie "Świat wokół nas" (6) zrealizowano w dniach 24-28 czerwca '93 na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1015).

<sup>2</sup> Emocjonalny stosunek do poszczególnych narodowości ankietowani opisywali na skali od 1 do 7, gdzie liczba 1 oznaczała niechęć, 4 obojętność, a 7 - sympatię do danej nacji. W trakcie opracowania danych skalę 1-7 zastąpiono skalą od -3 (niechęć) do 3 (sympatia). Jest to konwencjonalny zabieg matematyczny, który ułatwi czytelnikom interpretację średnich zamieszczonych w tabelach 1 i 2. Punkt orientacyjny (środek) takiej skali stanowi wartość 0. W tym przypadku 0, a nie 4 oznacza "obojętność".

Warto podkreślić, że niechętny stosunek do sąsiadów nie jest niczym niezwykłym i w Europie uczucia takie występują w wielu krajach.

Najsympatyczniejszym narodem Europy Wschodniej są, zdaniem badanych, Węgrzy (47% sympatii; średnia ocen 0.6), których lubimy tak samo jak Anglików i nieco bardziej niż Szwedów czy Austriaków. Najniższe notowania na liście sympatii narodowościowych Polaków osiągają natomiast Serbowie i Rumuni, prawdopodobnie z odmiennych względów: ci pierwsi kojarzeni są z wojną, ci drudzy - z biedą i żebraniem na ulicach.

Tabela 1

w procentach

| Narodowości | Jak by Pan(i) określił(a) swój stosunek do innych narodów? |         |            | Średnia ocen |
|-------------|------------------------------------------------------------|---------|------------|--------------|
|             | sympatia                                                   | niechęć | obojętność |              |
| Włosi       | 63                                                         | 6       | 24         | 1.2          |
| Amerykanie  | 62                                                         | 9       | 25         | 1.2          |
| Francuzi    | 61                                                         | 9       | 25         | 1.0          |
| Anglicy     | 47                                                         | 16      | 32         | 0.7          |
| Węgrzy      | 47                                                         | 18      | 29         | 0.6          |
| Szwedzi     | 44                                                         | 14      | 30         | 0.6          |
| Austriacy   | 41                                                         | 19      | 32         | 0.5          |
| Czesi       | 38                                                         | 28      | 29         | 0.2          |
| Słowacy     | 33                                                         | 27      | 31         | 0.1          |
| Litwini     | 24                                                         | 43      | 26         | -0.5         |
| Niemcy      | 23                                                         | 53      | 22         | -0.8         |
| Bułgarzy    | 19                                                         | 41      | 30         | -0.5         |
| Białorusini | 19                                                         | 47      | 25         | -0.6         |
| Rosjanie    | 17                                                         | 56      | 24         | -0.9         |
| Izraelczycy | 15                                                         | 51      | 25         | -0.9         |
| Ukraińcy    | 12                                                         | 65      | 19         | -1.3         |
| Serbowie    | 10                                                         | 55      | 19         | -1.2         |
| Rumuni      | 9                                                          | 66      | 19         | -1.3         |

### Kto nas lubi?

Najcieplejsze uczucia do Polaków przypisujemy Włochom, Amerykanom i Francuzom (tab. 2). Około 50% respondentów przypuszcza, że darzą oni mieszkańców naszego kraju sympatią.

Tabela 2

w procentach

| Narodowości | Jaki jest Pana(i) zdaniem stosunek tych narodów do Polaków? |         |            | Średnia ocen |
|-------------|-------------------------------------------------------------|---------|------------|--------------|
|             | sympatia                                                    | niechęć | obojętność |              |
| Włosi       | 51                                                          | 9       | 27         | 1.2          |
| Amerykanie  | 41                                                          | 20      | 26         | 0.9          |
| Francuzi    | 49                                                          | 13      | 26         | 1.0          |
| Anglicy     | 30                                                          | 27      | 28         | 0.4          |
| Węgrzy      | 47                                                          | 16      | 27         | 1.0          |
| Szwedzi     | 31                                                          | 20      | 31         | 0.6          |
| Austriacy   | 25                                                          | 29      | 28         | 0.3          |
| Czesi       | 23                                                          | 45      | 21         | -0.1         |
| Słowacy     | 30                                                          | 27      | 25         | 0.4          |
| Litwini     | 15                                                          | 56      | 16         | -0.6         |
| Niemcy      | 9                                                           | 65      | 17         | -0.9         |
| Bułgarzy    | 18                                                          | 33      | 30         | 0.1          |
| Białorusini | 15                                                          | 45      | 21         | -0.3         |
| Rosjanie    | 16                                                          | 51      | 23         | -0.5         |
| Izraelczycy | 14                                                          | 45      | 21         | -0.4         |
| Ukraińcy    | 9                                                           | 66      | 14         | -1.1         |
| Serbowie    | 10                                                          | 37      | 21         | -0.3         |
| Rumuni      | 14                                                          | 41      | 25         | -0.1         |

Nieprzychylnie usposobieni do Polaków są natomiast, zdaniem ankietowanych, przede wszystkim Ukraińcy, Niemcy i Litwini, nieco mniej zaś Rosjanie, Białorusini i Czesi. Żyjemy zatem w przekonaniu, że nie wzbudzamy zbytnej sympatii w naszych najbliższych sąsiadach.

Już pobieżne porównanie danych zawartych w tabeli pierwszej i drugiej pozwala zauważyć, że sympatie i antypatie do poszczególnych nacji idą w parze z wyobrażeniami na temat ich stosunku do Polaków. Inaczej mówiąc - jeśli kogoś lubimy, to przypuszczamy, że jest to sympatia odwzajemniona, a także odwzajemniamy sympatię kogoś, o kim sądzimy, że nas lubi. Obserwację tę potwierdzają współczynniki korelacji Pearsona<sup>3</sup> obliczone dla każdego narodu na podstawie wyników uzyskanych na obu skalach sympatii. Z reguły osiągają one wysokie wartości bliskie 0.5.

<sup>3</sup> Współczynnik korelacji jest miarą związku między zmiennymi, w tym przypadku pomiędzy skalą sympatii do danego narodu a skalą domniemanej sympatii do nas (Polaków). Przybiera wartości od -1 do 1. Dodatni współczynnik korelacji oznacza, że uczucia deklarowane do danego narodu są zgodne z wyobrażeniami na temat jego uczuć do nas (dotyczy to zarówno sympatii jak i niechęci). Im bardziej wartość współczynnika zbliża się do jedności, tym zgodność ta jest większa. Ujemne wartości współczynnika oznaczają natomiast brak zgodności - sympatii do danego narodu towarzyszyć powinno przekonanie o jego niechęci do nas lub odwrotnie. W naszym przypadku nie odnotowaliśmy jednak współczynników ujemnych.

Najsilniejsze związki odnotowano między deklarowanymi uczuciami do Węgrów a wyobrażeniami respondentów na temat stosunku Węgrów do Polaków (0.57). To samo dotyczy również Ukraińców (0.56), jednak w każdym przypadku mamy do czynienia ze współzależnością innego rodzaju uczuć (odpowiednio sympatii i niechęci).

### **Wizerunek innych narodowości w oczach Polaków**

Poszczególne nacje wzbudzają w nas w różnym stopniu sympatię bądź niechęć. Bardziej lubimy Amerykanów niż Anglików, bardziej też Czechów niż Ukraińców itd. Powstaje jednak pytanie, czy wyrażanie ciepłych uczuć do Amerykanów idzie w parze z sympatią do Anglików czy też raczej z sentymentem do Czechów? W bardziej obrazowy sposób możemy zapytać, czy deklarowane przez respondentów sympatie bądź antypatie do poszczególnych nacji współwystępują ze sobą (tworzą pewną "konfigurację") i jakie są powody takiego stanu rzeczy? Ujmując rzecz inaczej - pytamy, jakie cechy (czynniki) kryją się za podobieństwem naszych postaw wobec innych narodów i decydują o współwystępowaniu narodowościowych sympatii bądź antypatii? Ponieważ lista narodowości poddana ocenie respondentów zawiera kilkanaście pozycji, istnieje trudna do ogarnięcia liczba kombinacji, w jakie łączą się preferencje ankietowanych. Aby rozstrzygnąć ten problem wykorzystano analizę czynnikową<sup>4</sup>. Ujawniła ona cztery czynniki rządzące społecznymi sympatiami do poszczególnych nacji (tab.3).

---

<sup>4</sup> Analizę przeprowadzono metodą rotacji OBLIMIN. W tabeli 3 zamieszczone są tzw. ładunki czynnikowe, czyli współczynniki korelacji między czynnikami a daną skalą sympatii/antypatii.

Tabela 3

| Narodowości                   | Wyniki analizy czynnikowej |            |             |            |
|-------------------------------|----------------------------|------------|-------------|------------|
|                               | Czynnik I                  | Czynnik II | Czynnik III | Czynnik IV |
| Rumuni                        | 0.81                       |            |             |            |
| Bułgarzy                      | 0.80                       |            |             |            |
| Białorusini                   | 0.73                       |            |             |            |
| Serbowie                      | 0.68                       |            |             |            |
| Litwini                       | 0.65                       |            |             |            |
| Słowacy                       | 0.61                       |            |             |            |
| Ukraińcy                      | 0.60                       |            |             | 0.41       |
| Rosjanie                      | 0.59                       |            |             | 0.39       |
| Czesi                         | 0.59                       |            |             |            |
| Izraelczycy                   | 0.51                       |            |             |            |
| Anglicy                       |                            | 0.85       |             |            |
| Amerykanie                    |                            | 0.84       |             |            |
| Węgrzy                        |                            |            | -0.78       |            |
| Włosi                         |                            |            | -0.74       |            |
| Szwedzi                       |                            |            | -0.73       |            |
| Francuzi                      |                            |            | -0.65       |            |
| Austriacy                     |                            |            | -0.42       |            |
| Niemcy                        |                            |            |             | 0.69       |
| Procent wyjaśnianej wariancji | 34                         | 13         | 7           | 6          |

| Korelacje między czynnikami |           |            |             |            |
|-----------------------------|-----------|------------|-------------|------------|
|                             | Czynnik I | Czynnik II | Czynnik III | Czynnik IV |
| Czynnik I                   | 1.00      |            |             |            |
| Czynnik II                  | 0.11      | 1.00       |             |            |
| Czynnik III                 | -0.33     | -0.31      | 1.00        |            |
| Czynnik IV                  | 0.23      | 0.04       | -0.08       | 1.00       |

Czynnik pierwszy - łączy narodowości zamieszkujące Europę Wschodnią i Balkany. Z analizy danych zawartych w tabeli 1 wynika, że nacje te wzbudzają w Polakach raczej uczucie niechęci niż sympatii. Prawdopodobnie u podstaw takiego stosunku emocjonalnego leżą ugruntowane od wieków aspiracje cywilizacyjne - a co za tym idzie, także sympatia - skierowane w stronę świata zachodniego.

Godna uwagi jest obecność w czynniku pierwszym Izraelczyków, którzy od kilkudziesięciu lat nie są już mieszkańcami Europy, mimo to - jak zdają się sugerować dane - w świadomości Polaków funkcjonują jako "ludzie stąd".

Czynnik drugi "anglosaski" oznacza, że w świadomości Polaków mieszkańcy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii stanowią dość "ekskluzywną" kategorię obywateli państw zachodnich (pozostałe narodowości kojarzone z "Zachodem" znalazły się w innym czynniku). Przypuszczamy, że na takie widzenie Anglików i Amerykanów ma wpływ nie tylko geograficzna odległość ich krajów od Europy i wspólnota językowa, ale również przekonanie o wyjątkowym potencjale polityczno-gospodarczym Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Czynnik trzeci, w którym znaleźli się obywatele europejskich państw zachodnich, zasługuje na uwagę ze względu na obecność w nim Węgrów. Wyniki analizy wskazują, że Węgrzy jako jedyni spośród narodów zamieszkujących kraje Europy Wschodniej i Bałkany, w świadomości społecznej łączeni są z Zachodem, a ściślej rzecz biorąc z jego częścią europejską.

Czynnik czwarty ze względu na dominującą<sup>5</sup> w nim obecność jednego narodu można nazwać czynnikiem "niemieckim" lub, jeśli uwzględnimy pozostałe dwie narodowości, czynnikiem "poczucia zagrożenia ze strony sąsiadów". Wizerunek Niemców, Ukraińców i Rosjan<sup>6</sup> budowany jest - jak wynika z danych - na przekonaniu, że mogą stanowić oni potencjalne zagrożenie dla naszego kraju. Nie bez wpływu na sposób widzenia tych narodowości pozostaje wspólnota doświadczeń historycznych, które ze strony Polaków noszą wyraźne znamiona resentymentu.

---

<sup>5</sup> O "dominującej" obecności Niemców w czynniku czwartym świadczy wysoki ładunek czynnikowy blisko dwukrotnie większy niż w przypadku Ukraińców i Rosjan.

<sup>6</sup> Ponieważ Ukraińcy i Rosjanie znajdują się także w grupie wyróżnionej ze względu na wartości (ładunki czynnikowe) czynnika pierwszego, możemy powiedzieć, że ich wizerunek zdominowany jest przez dwa elementy: wyobrażenie o zacofaniu cywilizacyjnym krajów, w których żyją, nie wyklucza faktu, że wzbudzają w nas poczucie zagrożenia.



## Z kim współpracować?

### Współpraca gospodarcza

W omawianym sondażu przedmiotem zainteresowania było również postrzeganie poszczególnych wybranych krajów jako partnerów do współpracy ekonomicznej i politycznej.

Badanym przedstawiono listę czternastu krajów, ułożoną alfabetycznie, obejmującą wszystkich bezpośrednich sąsiadów, cztery kraje "dalszego sąsiedztwa" (Austrię, Węgry, Bułgarię i Rumunię) oraz Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję. O każdym z nich respondenci wypowiedzieli się, czy ich zdaniem, Polska powinna z tym krajem ściśle współpracować gospodarczo czy też nie, a następnie wybierali z tej listy nie więcej niż trzy państwa, z którymi współpraca powinna być najściślejsza (tab. 4).

Tabela 4

w procentach

| Kraje             | Czy Polska powinna [z wymienionym krajem] ściśle współpracować gospodarczo? |     |                   |
|-------------------|-----------------------------------------------------------------------------|-----|-------------------|
|                   | tak                                                                         | nie | Trudno powiedzieć |
| Stany Zjednoczone | 80                                                                          | 12  | 8                 |
| Niemcy            | 78                                                                          | 13  | 9                 |
| Czechy            | 73                                                                          | 17  | 10                |
| Wielka Brytania   | 70                                                                          | 19  | 11                |
| Francja           | 61                                                                          | 27  | 12                |
| Austria           | 58                                                                          | 30  | 12                |
| Rosja             | 58                                                                          | 30  | 12                |
| Węgry             | 56                                                                          | 31  | 13                |
| Ukraina           | 56                                                                          | 31  | 13                |
| Słowacja          | 50                                                                          | 37  | 13                |
| Litwa             | 50                                                                          | 36  | 14                |
| Białoruś          | 46                                                                          | 40  | 14                |
| Bulgaria          | 33                                                                          | 52  | 15                |
| Rumunia           | 27                                                                          | 57  | 16                |

*Z którymi z wymienionych państw Polska powinna Pana(i) zdaniem współpracować najściślej gospodarczo? (Proszę wymienić nie więcej niż trzy państwa)*

|                   |     |
|-------------------|-----|
| Niemcy            | 52% |
| Stany Zjednoczone | 50% |
| Rosja             | 24% |
| Czechy            | 22% |
| Francja           | 22% |
| Wielka Brytania   | 17% |
| Ukraina           | 14% |
| Austria           | 12% |
| Węgry             | 7%  |
| Białoruś          | 6%  |
| Litwa             | 5%  |
| Słowacja          | 4%  |
| Bułgaria          | 1%  |
| Rumunia           | 0%  |

Badani uważają, że Polska powinna współpracować gospodarczo przede wszystkim z krajami wysoko rozwiniętymi. Przy czym nie ma wpływu na ten pogląd postrzeżenie zagrożenia ze strony danego kraju. Jako przykład niech posłuży to, że wśród badanych wskazujących Niemcy jako kraj, z którym należy współpracować "najściślej", 74% wyraziło równocześnie pogląd, że Niemcy w najbliższych latach będą dążyć do podporządkowania sobie Polski gospodarczo. Jest to odsetek o 4 punkty większy, niż postrzegających takie niebezpieczeństwo w całej badanej populacji<sup>7</sup>. Trzeba dodać, że przed rokiem również Niemcy i Stany Zjednoczone znajdowały się na czele listy krajów, z którymi Polska powinna najściślej współpracować gospodarczo.

Drugim kryterium, jakim zapewne kierowali się badani w doborze partnerów gospodarczych, jest bezpośrednie sąsiedztwo. Wskazuje na to fakt, że słabi gospodarczo nasi bezpośredni sąsiedzi - Litwa i Białoruś - są częściej postrzegani jako atrakcyjni partnerzy niż Bułgaria i Rumunia.

<sup>7</sup> Szerzej ten temat będzie omówiony w komunikacie CBOS "Bezpieczeństwo kraju w opinii publicznej", który ukaże się w najbliższym czasie.

Należy zwrócić uwagę na bardzo wysoką pozycję Czech. Może to wynikać z nałożenia się obydwu kryteriów wyboru - wysokiej oceny gospodarki czeskiej i faktu, że jest to nasz bezpośredni sąsiad. Zaskakująca jest bowiem nie tyle sama wysoka pozycja Czech, ile wyraźnie od nich niższa pozycja Węgier. Tak dużej różnicy w postrzeganiu atrakcyjności tych krajów nie można chyba uzasadnić pierwszym z wymienionych kryteriów.

W jakim stopniu na postulowanie współpracy wpływa sympatia do danego narodu? Analiza zbieżności uporządkowania krajów według częstości wskazywania ich jako pożądanego partnerów (tab. 4) i według deklarowanej do nich sympatii (tab. 1) wskazuje, że raczej w niewielkim<sup>8</sup>. Wśród pięciu krajów otwierających listę pożądanego partnerów gospodarczych znajdują się trzy, których mieszkańcy lokują się wśród najbardziej lubianych narodów, a pozostałe dwa - Czechy i Niemcy - zajmują pod względem sympatii znacznie dalsze miejsca. W stosunku do Niemców niechęć przeważa nad sympatią.

Analiza czynnikowa odpowiedzi na pierwsze pytanie ujawniła występowanie wśród badanych dwóch orientacji (tab. 5): na współpracę z krajami postkomunistycznymi (czynnik I) i na współpracę z Zachodem (czynnik II). Przypominamy, że kraje naszego regionu - z wyjątkiem Węgier - występują także wspólnie w analizie czynnikowej sympatii (tab. 3).

Tabela 5

| Kraje, z którymi Polska powinna ściśle współpracować gospodarczo | Wyodrębnione czynniki |            |
|------------------------------------------------------------------|-----------------------|------------|
|                                                                  | Czynnik I             | Czynnik II |
| Litwa                                                            | 0.827                 |            |
| Białoruś                                                         | 0.826                 |            |
| Słowacja                                                         | 0.795                 |            |
| Ukraina                                                          | 0.777                 |            |
| Rumunia                                                          | 0.762                 |            |
| Bulgaria                                                         | 0.712                 |            |
| Rosja                                                            | 0.665                 |            |
| Węgry                                                            | 0.626                 |            |
| Czechy                                                           | 0.554                 |            |
| Stany Zjednoczone                                                |                       | 0.870      |
| Wielka Brytania                                                  |                       | 0.827      |
| Francja                                                          |                       | 0.548      |
| Niemcy                                                           |                       | 0.547      |
| Austria                                                          |                       | 0.500      |

<sup>8</sup> Współczynnik korelacji rangowej "ro" Spearmana wynosi 0,51.

Mówiąc w uproszczeniu, dane zawarte w tabeli 5 informują o tym, że osoby, wskazujące na jeden z krajów postkomunistycznych jako pożądanego partnera, równocześnie wskazują na pozostałe kraje związane z tym czynnikiem. To samo dotyczy czynnika II, obejmującego, jak się okazało, wszystkie zamieszczone na liście kraje Zachodu.

Myślenie Polaków o stosunkach gospodarczych z innymi krajami jest więc organizowane przez podział na kraje o rozwiniętej gospodarce rynkowej i kraje, które - podobnie jak my - dopiero tę gospodarkę u siebie budują. Czechy - w przekroju całej badanej populacji wskazywane częściej jako pożądaný partner niż Francja czy Wielka Brytania - znalazły się jednak w obrębie czynnika I, choć są z nim stosunkowo najslabiej związane.

#### Współpraca polityczna

Podobnie jak o współpracę gospodarczą, pytano badanych o ich pogląd na ścisłą współpracę polityczną z czternastoma krajami (tab. 6).

Tabela 6

w procentach

| Kraje             | Czy Polska powinna [z wymienionym krajem] ściśle współpracować politycznie? |     |                   |
|-------------------|-----------------------------------------------------------------------------|-----|-------------------|
|                   | tak                                                                         | nie | Trudno powiedzieć |
| Stany Zjednoczone | 73                                                                          | 15  | 12                |
| Czechy            | 64                                                                          | 22  | 14                |
| Niemcy            | 63                                                                          | 22  | 15                |
| Wielka Brytania   | 59                                                                          | 25  | 16                |
| Francja           | 52                                                                          | 31  | 17                |
| Rosja             | 49                                                                          | 34  | 17                |
| Ukraina           | 49                                                                          | 34  | 17                |
| Węgry             | 48                                                                          | 37  | 15                |
| Słowacja          | 47                                                                          | 36  | 17                |
| Litwa             | 45                                                                          | 38  | 17                |
| Austria           | 42                                                                          | 39  | 19                |
| Białoruś          | 41                                                                          | 41  | 18                |
| Bulgaria          | 29                                                                          | 51  | 20                |
| Rumunia           | 26                                                                          | 55  | 19                |

*Z którymi z wymienionych państw Polska powinna Pana(i) zdaniem współpracować najściślej politycznie? (Proszę wymienić nie więcej niż trzy państwa)*

|                   |     |
|-------------------|-----|
| Stany Zjednoczone | 49% |
| Niemcy            | 39% |
| Czechy            | 22% |
| Wielka Brytania   | 20% |
| Francja           | 20% |
| Rosja             | 19% |
| Ukraina           | 14% |
| Węgry             | 7%  |
| Słowacja          | 7%  |
| Litwa             | 6%  |
| Białoruś          | 5%  |
| Austria           | 4%  |
| Bułgaria          | 1%  |
| Rumunia           | 0%  |

Zwraca uwagę fakt, że odsetki odpowiedzi pozytywnych są we wszystkich przypadkach niższe od uzyskanych na pytanie o współpracę gospodarczą. Można więc wnioskować, że badani częściej są skłonni akceptować ścisłą współpracę Polski z innymi krajami w dziedzinie gospodarczej niż politycznej.

Jeśli częstość wskazań pozytywnych traktować jako stopień atrakcyjności danego kraju jako partnera, to można sądzić, że - zdaniem badanych - Polska powinna ściśle współpracować politycznie przede wszystkim z mocarstwami, w drugiej kolejności z bezpośrednimi sąsiadami, w ostatniej zaś - z krajami nie spełniającymi ani pierwszego, ani drugiego warunku. Przykładem może być Austria - kraj silny gospodarczo - wymieniana jako partner do współpracy gospodarczej przed bezpośrednimi sąsiadami. W odniesieniu zaś do współpracy politycznej jest wskazywana w dalszej kolejności.

Przy takiej tendencji ogólnej zaskakiwać może bardzo wysoka pozycja Czech. Są one wymieniane jako partner do współpracy politycznej zaraz po Stanach Zjednoczonych, a do współpracy "najściślej" - na trzeciej pozycji po Stanach Zjednoczonych i Niemczech, przed Wielką Brytanią, Francją i Rosją. Nie jest to wyraz jakiegóż szczególnej sympatii do Czechów - w badanej równocześnie hierarchii sympatii do innych narodów zajmują oni dość odległe miejsce.

Pojawia się tutaj szerszy problem. W jakim stopniu Polacy wybierając partnerów do współpracy kierują się sympatiami do danego narodu, a także przekonaniem o uczuciach, jakie dany naród żywi wobec nas. Wydawać by się mogło, że chcielibyśmy współpracować przede wszystkim z tymi, o których sądzimy, że są nam przyjaźni. Jednak porównanie częstości wymieniania poszczególnych krajów jako partnerów do współpracy z częstością deklarowania do nich sympatii oraz z rozpowszechnieniem przekonania, że dany naród jest nam przychylny, wskazuje, że sprawy te są dość słabo ze sobą powiązane. Zastosowanie jako miary współczynnika korelacji rangowej "ro" Spearmana do list porządkujących te kraje według tych czterech kryteriów dało następujące wyniki:

Tabela 7

|                              | Współpraca polityczna | Współpraca gospodarcza | Sympatia |
|------------------------------|-----------------------|------------------------|----------|
| Współpraca gospodarcza       | 0,94                  |                        |          |
| Sympatia                     | 0,44                  | 0,51                   |          |
| Postrzeganie sympatii do nas | 0,13                  | 0,17                   | 0,85     |

Hierarchia częstości wskazywania poszczególnych krajów jako partnerów do współpracy gospodarczej i politycznej są bardzo do siebie zbliżone. Oznacza to, że kraje uważane za pożądanych partnerów pod względem ekonomicznym są przeważnie pożadanymi partnerami także w dziedzinie polityki. Natomiast związek sympatii z postulowaniem współpracy zarówno pod jednym, jak i pod drugim względem jest niewielki. Co ciekawsze, postrzeganie atrakcyjności poszczególnych krajów jako partnerów do współpracy jest niemal niezależne od postrzegania ich stosunku do nas.

Jako konkretny przykład, że sympatia bądź antypatia do danego narodu nie wpływa na postrzeganie go jako potencjalnego partnera do współpracy politycznej, poza omówionym już przypadkiem Czech, wskazać można jeszcze choćby na Niemcy. Zajmują one drugie miejsce wśród najbardziej pożądanych partnerów, tymczasem niechęć do nich ponad dwukrotnie przewyższa sympatię. Jednocześnie najwięcej ankietowanych jest zdania, że państwo to będzie dążyć do politycznego podporządkowania sobie Polski. Obawy takie żywi 52% ogółu badanych.

Na pytanie, czy możliwe jest pojednanie między Polakami a Niemcami, zdania są podzielone - 50% odpowiada twierdząco, 48% przecząco. Bliższa analiza wykazała, że osoby wskazujące Niemcy jako partnera "najściślejszej" współpracy politycznej częściej od pozostałych wyrażają optymizm co do pojednania polsko-niemieckiego: 60% z nich twierdzi, że jest ono możliwe. Jednak przekonanie, że w najbliższej przyszłości Niemcy będą dążyć do podporządkowania sobie Polski politycznie występuje w tej grupie badanych nawet nieco częściej niż wśród ogółu - wyraża je 59% tej grupy ankietowanych. Jest to więc podobna sytuacja jak w przypadku współpracy gospodarczej - obawa przed dążeniem Niemiec do zdominowania politycznego Polski nie powstrzymuje od wskazywania na nich jako pożądanego partnera do współpracy.

To samo zjawisko obserwujemy w przypadku Rosji. Wśród osób postrzegających Rosję jako partnera "najściślejszej" współpracy politycznej 43% wyraża obawę, że w najbliższych latach Rosja dążyć będzie do politycznego podporządkowania Polski (o 10 punktów więcej niż wśród ogółu badanych).

Dodatkowe światło na tę sprawę rzucają wyniki analizy czynnikowej (tab. 7). Na jej podstawie wyodrębnić można trzy sposoby widzenia kierunków współpracy politycznej Polski z innymi krajami.

Czynnik pierwszy obejmuje wszystkie uwzględnione w badaniu średnie i małe kraje naszego regionu - zarówno bezpośredniego, jak i dalszego sąsiedztwa (łącznie z Czechami, ale też i Austrię).

Czynnik drugi obejmuje mocarstwa zachodnie - Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję. Są to kraje tradycyjnie postrzegane jako przyjazne Polsce (a w każdym razie nie zagrażające), a także zapamiętane jako sojusznicy Polski przeciw Niemcom w czasie II wojny światowej i przeciwnicy Rosji w okresie "zimnej wojny".

Czynnik trzeci natomiast zawiera obu potężnych sąsiadów - Niemcy i Rosję. Są to kraje, z którymi dotychczasowe stosunki Polski są obciążone negatywnymi doświadczeniami, a i obecnie budzą one poczucie zagrożenia.

Tabela 8

| Z którymi z tych krajów Polska powinna ściśle współpracować politycznie? | Czynniki  |            |             |
|--------------------------------------------------------------------------|-----------|------------|-------------|
|                                                                          | Czynnik I | Czynnik II | Czynnik III |
| Słowacja                                                                 | 0.855     |            |             |
| Bulgaria                                                                 | 0.804     |            |             |
| Litwa                                                                    | 0.788     |            |             |
| Rumunia                                                                  | 0.777     |            |             |
| Białoruś                                                                 | 0.774     |            |             |
| Węgry                                                                    | 0.732     |            |             |
| Czechy                                                                   | 0.666     |            |             |
| Austria                                                                  | 0.624     |            |             |
| Ukraina                                                                  | 0.583     |            |             |
| Stany Zjednoczone                                                        |           | 0.840      |             |
| Wielka Brytania                                                          |           | 0.732      |             |
| Francja                                                                  |           | 0.564      |             |
| Niemcy                                                                   |           |            | 0.848       |
| Rosja                                                                    |           |            | 0.689       |

Można więc powiedzieć, że Polacy dzielą potencjalnych partnerów na trzy grupy. Grupa pierwsza - to kraje postkomunistyczne. Grupa druga - to zachodnie mocarstwa i wreszcie trzecia - to Niemcy i Rosja; bezpośredni sąsiedzi są równocześnie najczęściej postrzegani jako źródło potencjalnego zagrożenia.

### Opinie o współpracy w "grupie wyszehradzkiej"

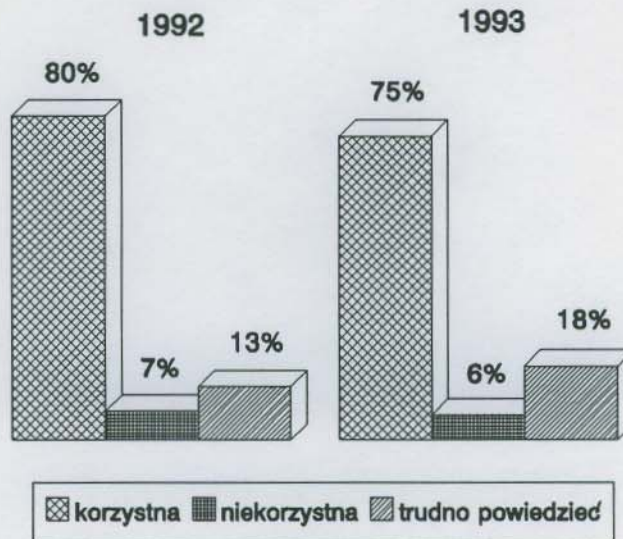
Badani wypowiedzieli się także na temat ewentualnego zacieśnienia współpracy w ramach "grupy wyszehradzkiej". Pytano o nawiązanie ścisłej współpracy gospodarczej i ewentualne zawarcie sojuszu obronnego między państwami wchodzącymi w jej skład.

W porównaniu z rokiem ubiegłym poglądy dotyczące tych kwestii zasadniczo się nie zmieniły (rys. 1). Zdecydowana większość badanych nadal uważa tę współpracę za korzystną dla Polski. Przy tym jednak jest więcej zwolenników współpracy ekonomicznej niż obronnej.

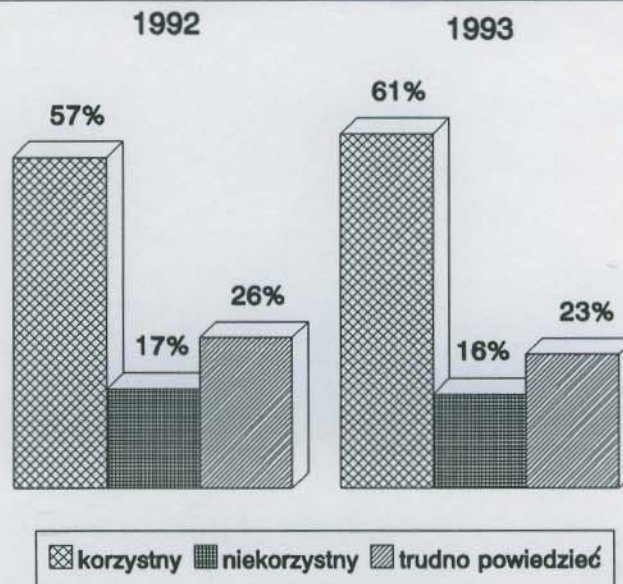


RYS. 1. ROZKŁAD ODPOWIEDZI NA PYTANIE O WSPÓŁPRACĘ  
W RAMACH "GRUPY WYSZEHRADZKIEJ"

### WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA



### SOJUSZ OBRONNY



Warto podkreślić, że blisko połowa spośród badanych wyrażających pogląd, że najkorzystniejsze dla Polski jest niewchodzenie w żadne sojusze wojskowe uważa za korzystne ewentualne zawarcie sojuszu obronnego w ramach "grupy wyszehradzkiej" (tab. 9).

Tabela 9

w procentach

| Jaka polityka jest najkorzystniejsza dla zapewnienia bezpieczeństwa Polski? | Czy z punktu widzenia interesów Polski byłoby korzystne zawarcie sojuszu obronnego przez państwa "grupy wyszehradzkiej"? |     |                   |
|-----------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----|-------------------|
|                                                                             | tak                                                                                                                      | nie | trudno powiedzieć |
| Nie wchodzić w żadne sojusze                                                | 47                                                                                                                       | 27  | 26                |
| Starać się o wejście do NATO                                                | 65                                                                                                                       | 19  | 16                |
| Dążyć do zawarcia sojuszu z innymi krajami                                  | 92                                                                                                                       | 5   | 3                 |
| Trudno powiedzieć                                                           | 44                                                                                                                       | 6   | 50                |

★

★ ★

Największą sympatię Polaków wzbudzają mieszkańcy krajów wysoko rozwiniętych. Jednocześnie żywimy nadzieje, że jest to sympatia odwzajemniona. Nie lubimy natomiast najbliższych sąsiadów, zwłaszcza Ukraińców, Rosjan i Niemców. Podejrzewamy, że ich stosunek do Polaków jest równie niechętny. Można zatem powiedzieć, że - zgodnie z wyobrażeniami respondentów - żyjemy w otoczeniu narodów niezbyt nam przyjaznych.

Wypowiadając się na temat współpracy Polski z innymi krajami Polacy biorą przede wszystkim pod uwagę dwa kryteria: siłę ewentualnego partnera oraz bezpośrednie sąsiedztwo. Wskazując pożądanym partnerów Polacy nie kierują się więc sympatiami do danych narodów, lecz pragmatyzmem. Kraje uważane za słabe gospodarczo i nie graniczące bezpośrednio z Polską są postrzegane jako partnerzy mało atrakcyjni, zarówno jeśli chodzi o współpracę polityczną, jak i ekonomiczną.

Jeśli chodzi o współpracę polityczną, trzeba podkreślić myślenie w kategoriach swoistej asekuracji. Za pożądanym partnerów uważa się mocarstwa zachodnie, traktowane jako przeciwwaga dwóch potężnych sąsiadów - Niemiec i Rosji, ciągle postrzeganych jako źródło potencjalnego zagrożenia. Z drugiej jednak strony dość powszechne jest przekonanie o konieczności bliskiej współpracy politycznej z tymi właśnie dwoma sąsiadami.

Na temat zacieśnienia współpracy w ramach "grupy wyszehradzkiej" niezmiennie przeważają opinie pozytywne. Częściej dostrzegane są korzyści wynikające ze współpracy gospodarczej w ramach tej grupy niż z ewentualnego sojuszu obronnego.